Stowarzyszenie Służba w Oświęcimiu
Szalom
LIST INFORMACYJNO-MODLITEWNY
...cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście.
Mat. 25.40b
tel. 338430667 • www.shalomoswiecim.pl • e-mail: hope@pro.onet.pl

Nr 39 ISSN 2391-3983 7-8/2017

Oświęcim, lipiec–sierpień 2017 r.

Drodzy Bracia, drogie Siostry

Pan strzec będzie wyjścia i wejścia twego, teraz i na wieki. (Psalm 121,8) Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba jest wierny w swoim Słowie, czego mogliśmy doświadczać podczas naszego kolejnego wyjazdu na Ukrainę w miesiącu czerwcu. Był to czas, kiedy odwiedziliśmy wiele miejscowości związanych z dystrybucją paczek żywnościowych.

W Szepetowce spotkaliśmy się z Rozą i Zinowem oraz z osobami, którym pomagamy.

Jako pierwszych odwiedziliśmy Marka i jego żonę Sofię. Miesiąc temu Sofia miała operację na nerkę. Koszt operacji wyniósł 26 tys. UAH (3714 zł). Syn, który jest w Kanadzie, pomógł i opłacił koszty tej operacji. Sofia ma mieć jeszcze jedną operację. Obiecaliśmy, że pomożemy Sofii, jeśli nie będą mieli możliwości ponownego wsparcia od syna. Módlmy się o zdrowie Sofii oraz o zbawienie całej ich rodziny.

Odwiedziliśmy także 66-letnią Klarę, której emerytura wynosi 1400 UAH (200 zł). Klarze udało się sprzedać dom, który wymagał remontu i z pomocą brata zakupiła mieszkanie. Powiedziała, że kiedy się ostatnio modliliśmy, to Bóg wysłuchał i pomógł sprzedać ten dom, który od wielu lat stał pusty i nikt nie chciał go kupić. Rozmawialiśmy z Klarą o tym, że otrzymujemy dobro od Boga, bo Bóg chce naszego zbawienia. Jego dobroć prowadzi nas do pokuty. .... *dobroć Boża do upamiętania prowadzi.* (Rzym. 2,4b)

Klara

Czas na stołówce obfitował dla nas w Boże błogosławieństwo. Ilekroć tam jesteśmy, widzimy wierność Bożą w tym ważnym dziele Bożego miłosierdzia, które jest okazywane naszym drogim w Szepetowce. Nasi przyjaciele ze Zduńskiej Woli, Grzegorz i Grażyna, którzy wspólnie z nami uczestniczyli w tym wyjeździe, przekazali pozdrowienia od Dzieci Holokaustu z Łodzi, z którymi od wielu lat spotykają się podczas Świąt Pańskich i spotkań szabatowych. To właśnie oni, a także kościół ze Zduńskiej Woli, do którego

Spotkanie na stołówce w Szepetowce

uczęszczają Grzegorz wraz z Grażyną, przekazali ofiarę na stołówkę.

Odwiedziliśmy 77-letnią Olgę, która bardzo podupadła na zdrowiu. Jest słaba, nie chce jeść,

Olga

bardzo schudła i potrzebuje stałej pomocy. Trudno było znaleźć odpowiednią osobę do opieki. Jednak po naszym wyjeździe z Szepetowki dowiedzieliśmy się, że miejscowa społeczność jednego z kościołów postanowiła pomóc Oldze i zorganizowała dla niej stałą całodobową pomoc i w ten praktyczny sposób okazała jej swoją miłość.

Kiedy redagowaliśmy ten list, dostaliśmy informację, że Olga odeszła do wieczności. Mamy nadzieję, że Olga zaufała Mesjaszowi Jeszui, o którym tyle razy słyszała i do którego wspólnie z nami się modliła.

Następnie odwiedziliśmy 80-letnią Inesę i jej córkę Marinę. Inesa przeszła operację i

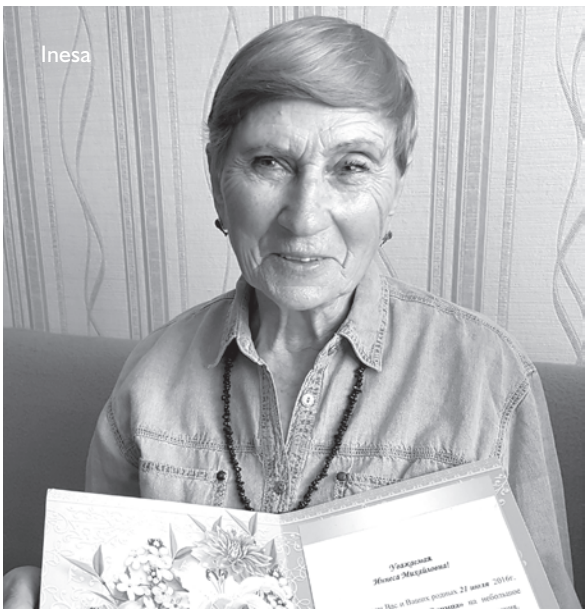
Inesa

czuje się dobrze. Na podstawie Przyp. Sal. 3,5 mówiliśmy jej o zaufaniu Bogu, a na podstawie Psalmu 90 o zbawieniu. Módlmy się o zdrowie dla Inesy, a przede wszystkim o zbawienie jej oraz jej córki Mariny.

Wieczorem byliśmy na spotkaniu grupy domowej składającej się z liderów z różnych kościołów w Szepetowce. Na te spotkania przychodzi Roza i Zinow. W czasie tego spotkania mogliśmy się dzielić Słowem Bożym na temat naszej postawy względem narodu izraelskiego i odpowiedzialności Kościoła za ten naród. Kiedy rozmawialiśmy o potrzebie pomocy dla Olgi, dowiedzieliśmy się później, że to właśnie liderzy jednego z kościołów, którzy uczestniczyli w tym spotkaniu, postanowili tę pomoc zorganizować. Módlmy się o właściwe poznanie w Kościele na Ukrainie na temat Izraela oraz wyrażanie tego przez miłość w praktyczny sposób.

Następnego dnia odwiedziliśmy 66-letniego Arkadiego i 68-letnią Ludę. Emerytura Ludy

Arkadii i Ludmiła

wynosi 1300 UAH (186 zł), a Arkadiego 2600 UAH (371 zł) jako emerytowanego pułkownika. W Moskwie mieszka ich jedyna córka, za którą bardzo tęsknią, a obecna sytuacja utrudnia wzajemne odwiedziny. Mają żal, że nie mogą żyć w jednym państwie. Arkadii kosi trawę na starym cmentarzu żydowskim w Szepetowce. Luda ma polskich przodków, których doskonale pamięta. Módlmy się o tę sytuację rodzinną, aby były możliwości wzajemnego odwiedzania się, ale nade wszystko, aby cała ta rodzina została zbawiona.

Postanowiliśmy także odwiedzić Raję, która na skutek upadku złamała rękę. W wyniku tej sytuacji Raja wymaga dodatkowej opieki.

Raja

Prośmy o zdrowie dla Raji, aby mogła ponownie uczęszczać na stołówkę. Wiele razy świadczyliśmy Raji o zbawieniu w Jeszui, dlatego módlmy się, by słowo to wydało owoc w jej życiu.

Naszym kolejnym miejscem wizyty była Winnica, gdzie następnego dnia odwiedziliśmy 60-letniego Władimira, który po śmierci swoich rodziców mieszka samotnie i wymaga opieki ze względu na swój stan psychiczny. Władimir ma problemy zdrowotne związane z prostatą. Przez Chesed ma przydzieloną tzw. patronażną, która robi zakupy i pomaga w utrzymaniu codziennej czystości. Władimir chodzi na jedną ze stołówek. Jego renta wynosi 1000 UAH (143 zł). Wieczorami czyta i ogląda telewizor. Władimir będzie otrzymywać od nas pomoc w ramach projektu medycznego. Podarowaliśmy mu także Biblię. Módlmy się o jego zdrowie i zbawienie.

Władimir

Kolejną osobą, którą odwiedziliśmy, była 85-letnia Anna. Rodzina Anny mieszka w Izraelu, a jej wnuczka niedawno odsłużyła wojsko. Ma

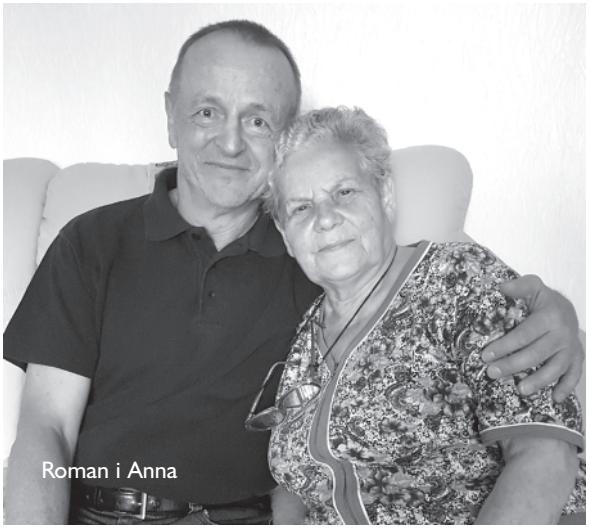
Roman i Anna

2 dzieci, 4 wnucząt, 5 prawnucząt. Anna była w Jerozolimie, gdzie mogła się modlić do swojego Mesjasza i Zbawiciela Jeszui. Uwierzyła w Jeszuę i w swoim życiu otrzymała od Niego pomoc w różnych trudnych sytuacjach. Pochodzi z biednej rodziny. Marzyła o butach, gdyż zawsze miała mokre nogi. Wyjechała do Odessy, gdzie otrzymywała 10 rubli, za które ledwie udawało jej się przeżyć o chlebie, wodzie i kawałku kiełbasy. Ludzie zachwycają się Odessą, ale dla niej nie było gorszego miejsca na świecie. Nie mogła studiować stacjonarnie,

wieczorami uczyła się w Instytucie Hydrotechnicznym. Ze swoim wykształceniem Anna, drobna kobieta ważąca 44 kg, wykonywała pracę silnego mężczyzny. Miała do czynienia z wielkimi konstrukcjami do regulacji wód. Podczas pracy była niekiedy zmuszona ryzykować życiem. Raz się zdarzyło, że niedokręcony element instalacji nagle odskoczył i mocno uderzył ją w głowę, powodując ciężki uraz i krwotok. Wioząc ją do szpitala, kierowca powiedział do niej: „Zegnij choć palec, żebym widział, że jeszcze żyjesz". Innym razem brygadzista uratował ją od śmierci, gdy wpadła do wielkiej rury, próbując uchronić kolektor przed zamarznięciem. Z początku mieszkali w namiotach, nawet jesienią, gdy było już zimno. Szczury, wielkie jak koty, rzucały się na ludzi. Powiedziała, że w takich warunkach człowiek modli się 20 razy na minutę, żeby nie zginąć. Wiara pomogła jej przeżyć. Mimo wyższego wykształcenia, nie dostaje dużej emerytury. Jest wdzięczna za pomoc w postaci obiadów na stołówce oraz pomoc medyczną. Jej modlitwą jest, aby do późnych lat mieć pełną kontrolę nad sobą i nie być ciężarem dla innych. Leczenie nadciśnienia wymaga przyjmowania leków powodujących astmę. Na astmę lekarz przepisuje jej lekarstwo do wdychania za 800 UAH (114 zł). Jest osobą radosną, entuzjastyczną i wdzięczną Bogu za wszystko. Spotkanie z nami w jej domu było dla niej silnym przeżyciem, a dla nas wielkim zbudowaniem.

Następnie odwiedziliśmy 71-letnią Raję i 72-letniego Michaiła. Mają oni dwóch synów. Starszy mieszka w Moskwie, a młodszy wraz z nimi. Raja miała raka piersi. Teraz jest uśmiechnięta, bo Bóg przywrócił jej życie. Michaił cierpi na marskość wątroby. Choroby tej nie da się wyleczyć, można tylko przedłużyć jego życie. Nie daje ona objawów bólowych. Gdyby nie pożółkł, nie wiedziałby nawet, że jest chory. Jedna kroplówka kosztuje 800 UAH (114 zł), przyjął 3, prócz tego miał różne badania. Michaił przyjmuje także lek GEPADIF, który kosztuje 475 UAH (68 zł). Potrzebuje 2 opakowania na miesiąc. Nie wolno mu pić alkoholu. Raja i Michaił byli dwukrotnie w Kijowie, aby się leczyć. Będą też otrzymywać pomoc w ramach projektu medycznego. W tym roku mija 50 rocznica ich małżeństwa i dlatego poprosiliśmy Michaiła, żeby ujął swoją żonę za rękę i powiedział jej, że dobrze, że jest w jego życiu. Zrobił to pierwszy raz w życiu, a Raja miała łzy w oczach. Modliliśmy się o błogosławieństwo dla tego małżeństwa, o ich zdrowie i zbawienie. W ramach projektu medycznego, który realizujemy przez Fundację Szamasz z Winnicy, Michaił pojedzie do sanatorium, aby odpocząć. Na koniec naszej wizyty powiedział nam, że chce się sam upamiętać, w osobistej rozmowie z Bogiem. Módlmy się o ich zdrowie, a przede wszystkim o ich zbawienie. *Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby szukać i zbawić to, co zginęło*. (Łuk. 19,10)

Odwiedziliśmy też 74-letnią Ałłę, która przez 48 lat pracowała jako pielęgniarka.

Michaił i Raja

Ałła

Z powodu żydowskiego pochodzenia nie chcieli jej przyjąć na studia w całym ZSRR, tłumacząc to brakiem miejsc. Udało jej się jednak ukończyć studia, na których otrzymywała bardzo dobre oceny. W zeszłym roku była w sanatorium w Nowych Obichodach i chciałaby tam pojechać jeszcze raz. Ałła jest wdzięczna za pomoc w postaci lekarstw oraz za ostatni wyjazd do sanatorium, a także wyjazd grupowy do Polski. Siostra Ałły mieszka w Haderze w Izraelu. Żona syna Ałły wraz z córką wyjechała do Niemiec, ale syn pozostał z matką, gdyż nie chciał jej zostawić, co spowodowało rozpad jego małżeństwa. Żona nie pozwala mu na kontakty z córką. Syn wziął sobie drugą żonę – Ukrainkę i ma z nią jednego syna. W trakcie naszej wizyty widzieliśmy, jak bardzo potrzebna jest modlitwa o wybaczenie i wyleczenie ran rodzinnych, dlatego bardzo Was prosimy o modlitwę za Ałłą i jej całą rodziną.

Ponownie odwiedziliśmy też Grigorija, którego żona zmarła niedawno, a z która przeżył 62 lata. Pomaga mu córka oraz patronażna, a niedawno przyjechał też z Izraela jego syn.

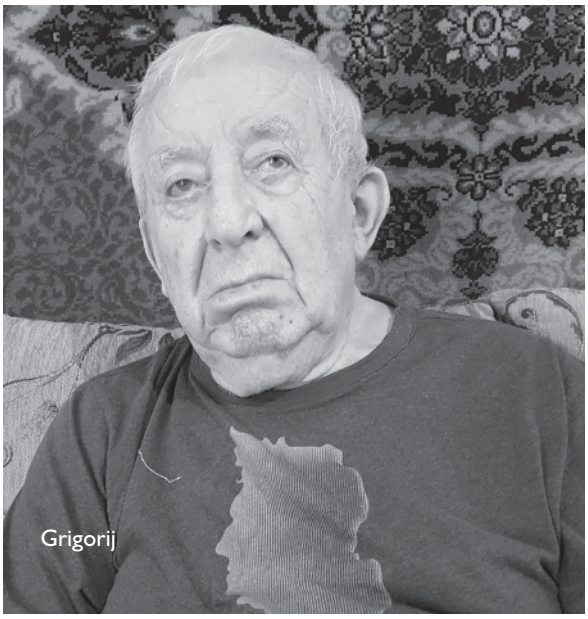
Grigorij

Wnuki i prawnuki mieszkają w Izraelu. Co dzień zwraca się do Jeszui, prosząc o zdrowie dla rodziny. Nie może już czytać. Otrzymuje pomoc w ramach projektu medycznego. Grigorij bardzo potrzebuje pomocy w swym podeszłym wieku, a nade wszystko potrzebuje stałych odwiedzin i duchowego wsparcia. Prośmy, aby Bóg Izraela przenosił Grigorija w jego podeszłym wieku i wzmacniał jego wiarę i zaufanie. *Toteż i do starości, gdy już siwy będę, nie opuszczaj mnie, Boże...* (Psalm 71,18a)

Odwiedziliśmy także 80-letnią Jewgienię, która ze względu na swój stan zdrowia jest w stanie leżącym i musi przyjmować różnego

Jewgienia

rodzaju leki – między innymi przeciwbólowe i leki moczopędne. Jewgienia jest emerytowaną nauczycielką geografii. Cała jej rodzina, dzięki jej namowie, wyjechała do Izraela – ona jednak została. Brat Jewgienii mieszka w Moskwie. Kiedy pokazywała nam fotografie swoich bliskich, którzy już umarli, była bardzo wzruszona. Módlmy się o Jewgenię, aby powierzyła swoje życie Jeszui, który oddał za nią życie i wziął na siebie jej choroby i grzechy. *Lecz on nasze choroby nosił, nasze cierpienia wziął na siebie. A my mniemaliśmy, że jest zraniony, przez Boga zbity i umęczony. Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia, a jego ranami jesteśmy uleczeni.* (Iz. 53,4–5)

Ponownie odwiedziliśmy 90-letniego Grigorija. Nie mogliśmy dotrzeć do niego wcześniej z powodu innych wizyt, dlatego sam zszedł na dół o lasce i tam przez jakiś czas na nas czekał. Ma problemy z chodzeniem, ale bardzo chciał nas ugościć i z kuchni do pokoju przyniósł talerz z truskawkami. Po 21-dnio-

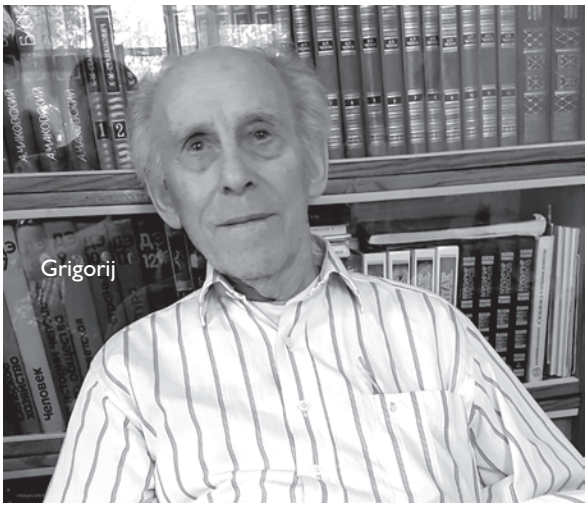
Grigorij

wym pobycie w szpitalu w miesiącu kwietniu powiedział, że lekarze robią, co mogą, lecz to Bóg pomaga i trzeba Mu zaufać. Grigorij ma za sobą 67 lat stażu pracy. Pochodzi z licznej rodziny, w której było pięcioro dzieci. Przed wojną miał dobre kontakty z Polakami, których dobrze wspomina. Kiedy modliliśmy się o jego uzdrowienie i zbawienie przez krew Mesjasza Izraela Jeszui, Grigorij powiedział: Amen. Później pokazał nam jeszcze dokument w języku hebrajskim, na którym widniało jego nazwisko, a my stwierdziliśmy, że jego imię jest w Bożej księdze życia. Na koniec naszej wizyty próbował nas zatrzymać, żeby pokazać szal modlitewny sprzed rewolucji, ale nie mógł sobie przypomnieć, gdzie go położył, wówczas Grażyna powiedziała, że widocznie mamy się jeszcze spotkać, żebyśmy mogli ten szal zobaczyć.

Wieczorem wzięliśmy udział w spotkaniu szabatowym, na którym mogliśmy się dzielić Słowem Bożym.

Spotkanie szabatowe

Następnego dnia pojechaliśmy do Woronowic, gdzie odwiedziliśmy małżeństwo: 63-letniego Griszę i 63-letnią Żenię. Ich emerytura

Żenia
i Grisza

wynosi 1040 i 1300 UAH (149 i 186 zł) po 40 latach pracy, z czego trudno im przeżyć, gdyż wystarcza tylko na opłaty. Niegdyś w Woronowicach było wielu Żydów, ale zostały tylko trzy rodziny. Grisza ma pochodzenie żydowskie i ma brata w Tywrowie. Żenia natomiast przeżyła życie w rodzinie żydowskiej. Przyszła do nich do pracy, a Żydzi jej pomogli i wszystkim się z nią dzielili. Powiedzieliśmy Żeni, że przez ten naród otrzymaliśmy od Boga życie w Panu Jezusie. Żyją dla dzieci. Ich 40-letni syn ma wyższe wykształcenie ekonomiczne, jednak w dzień i noc musi pracować jako kierowca TIR-a. Córka ma 36 lat i pracuje w urzędzie podatkowym. Jest sumiennym pracownikiem. Módlmy się o zbawienie tej rodziny.

W Woronowicach zobaczyliśmy także zbiorową mogiłę kilku tysięcy Żydów pomordowanych w czasie II wojny światowej przez Niemców.

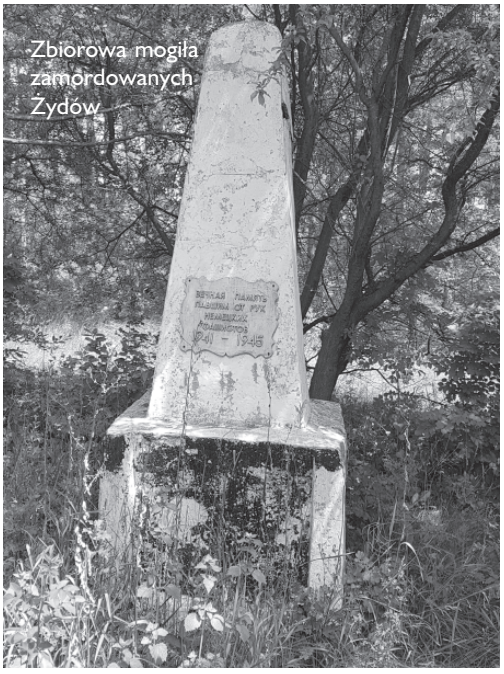
Zbiorowa mogiła
zamordowanych
Żydów

Odwiedziliśmy też 78-letniego Iwana i jego 75-letnią żonę Lubę. Iwan to były więzień getta. Był też w Pieczorze, gdzie zaprowadził go

Iwan i Luba

sąsiad policjant. Ojciec walczył na froncie. Iwan i Luba mają dwóch synów. Jeden mieszka z nimi i jest redaktorem gazety w Winnicy. Po 47 latach pracy ich emerytura wynosi 1400 UAH (200 zł) oraz 2200 UAH (314 zł). Potrzebują pomocy jeśli chodzi o leki, leczenie zębów oraz operację na jedno oko dla Luby. Módlmy się wspólnie o ich zbawienie oraz medyczne potrzeby.

Następnie udaliśmy się do 79-letniej Szury, która niedawno wyszła ze szpitala. Jest bardzo słaba, kaszle i z trudem chodzi o lasce. Jej emerytura wynosi 1400 UAH (200 zł), co wystarcza na opłaty gazu i prądu. Brakuje jej środków na zakup leków oraz opłacanie pobytów w szpitalu, gdzie od pierwszego dnia trzeba za wszystko płacić. Choruje na cukrzycę, astmę, płuca, wątrobę, oraz ręce i nogi. W domu nie ma toalety. Po wysokich stopniach musi schodzić do niej na zewnątrz. Z powodu tych schodów praktycznie nigdzie nie wychodzi. Z Szurą mieszka jej 50-letni syn, który nie ma stałej pracy i pracuje tylko dorywczo. Jej matka zmarła w czasie wojny. Szura była w getcie w Murafie. Była wtedy mała i nie pamięta, jak udało jej się przeżyć. Dokumenty spłonęły i dlatego nie dostaje odszkodowania. Miała starszego o 3 lata brata. Na koniec naszej wizyty modliliśmy sie o zbawienie Szury i jej syna oraz o jej zdrowie. Trwajmy dalej w naszych modlitwach za nimi.

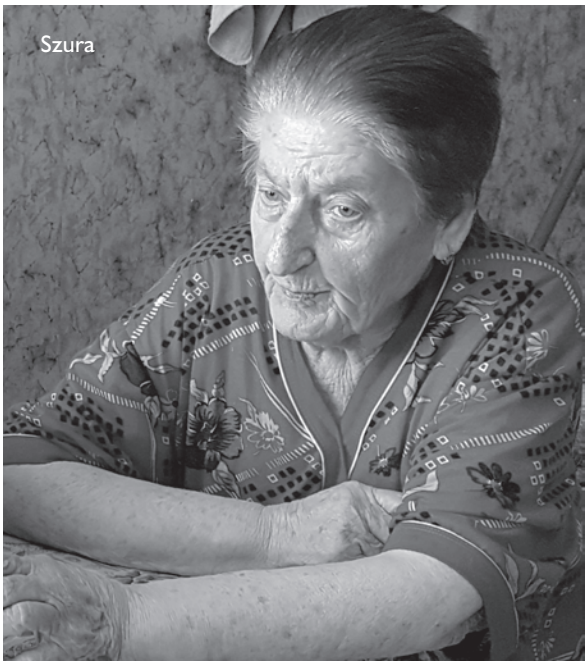
Szura

Później pojechaliśmy do Niemirowa, gdzie spotkaliśmy się z 68-letnim Władimirem, którego żony niestety nie było akurat w domu.

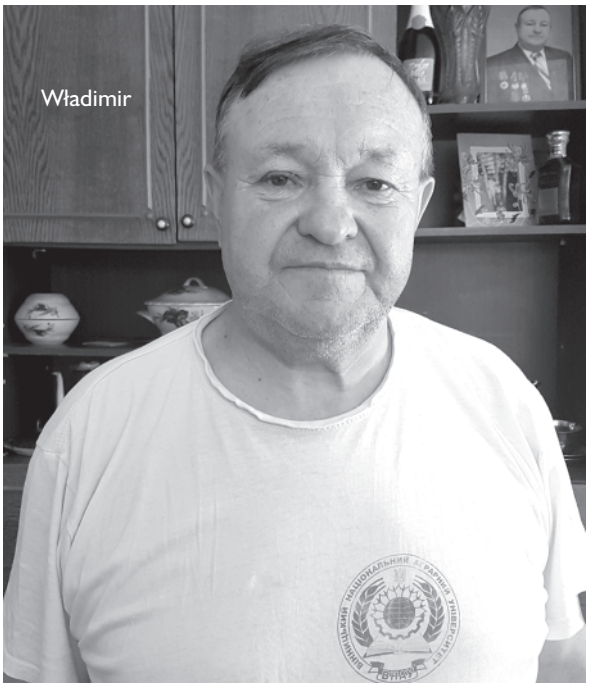
Władimir

Jego ojciec, Finger, został pochowany w Murafie. Ma dwoje dzieci, starszą córkę i młodszego syna, którzy wraz z rodzinami mieszkają w Niemirowie. Pracował na kierowniczym stanowisku, dzięki czemu otrzymuje emeryturę w wysokości 2500 UAH (357 zł). Ma problemy zdrowotne z żołądkiem, sercem, hipertonią, arytmią, wątrobą oraz ze wzrokiem. Jego żona miała 2 operacje onkologiczne.

Otrzymuje pomoc w ramach projektu medycznego. Władimir potrzebuje wsparcia na operację oczu, której koszt wynosi 12 tys. UAH tj. 1700,- zł. Módlmy się o jego potrzeby zdrowotne, a przede wszystkim o jego zbawienie w Mesjaszu Jeszui.

Następnie odwiedziliśmy 82-letnią Musię, która mimo problemów ze zdrowiem, zawsze chętnie nas ugości. Do Musi codziennie przy-

Musia wraz z córką

jeżdża jej córka z Winnicy. 75-letni brat Musi mieszka w Izraelu w Petach Tikwa. Módlmy się za Musią o jej zbawienie oraz zdrowie.

Odwiedziliśmy też 83-letnią Sofię, która choruje i trudno jej cieszyć się życiem. Pięknie

Sofia

wyszywa i dzięki temu może sobie trochę zarobić. Często jednak robi ludziom podarunki ze swych wyrobów. W jej rodzinie były osoby długowieczne. Od urodzenia jest niemirowczanką. W czasie wojny przebywała na ewakuacji w Azji Środkowej. Po powrocie nie mogła już odebrać swego domu, który został zajęty przez inną rodzinę. Po wojnie w Niemirowie była duża społeczność żydowska. Sofia ma 80-letniego brata, który mieszka w Winnicy. Chorował na raka żołądka i przeszedł operację. Sofia otrzymuje od nas pomoc w ramach projektu medycznego, który realizujemy przez Fundację Szamasz. Módlmy się o Sofię i jej brata i przynośmy ich razem przed tron Bożej łaski.

Pojechaliśmy także do Bracławia, gdzie odwiedziliśmy Fainę oraz jej mamę. Faina jest odpowiedzialna za niewielką gminę żydowską

Faina z lalką dziecka z Holokaustu

w Bracławiu. Cieszyliśmy się z ich gościnności, ale najbardziej z tego, że Faina wraz z matką wierzą w Jeszuę jako swojego Mesjasza i Zbawiciela.

W kolejnym dniu naszego pobytu udaliśmy się do Jurkiwki, gdzie miało miejsce odsłonięcie pomnika upamiętniającego kilkuset Żydów, którzy zostali tam zamordowani. Do tego mordu wykorzystano naturalny jar w lesie, do którego prowadziła długa droga. Oprawcami było 12 policjantów ukraińskich oraz Rumuni.

Odsłonięcie pomnika w Jurkiwce

Miejscowi mieszkańcy wraz z naszymi przyjaciółmi z Winnicy mieli pragnienie, aby to miejsce zostało upamiętnione. Jak wiele jest jeszcze takich miejsc na ukraińskiej ziemi, która jest nasiąknięta winą przelanej niewinnej krwi. Prośmy w naszych modlitwach, aby wierzący z różnych kościołów uniżyli się przed Bogiem i prosili o uzdrowienie ukraińskiej ziemi z tej winy. *I ukorzy sie mój lud, który jest nazwany moim imieniem, i będą się modlić, i szukać mojego oblicza, i odwrócą się od swoich złych dróg, to Ja wysłucham z niebios, i odpuszczę ich grzechy i ich ziemię uzdrowię.* (II Kronik 7,14)

Następnie udaliśmy się do Tulczyna, gdzie spotkaliśmy się na wspólnym obiedzie, ktory zorganizowaliśmy dla gminy żydowskiej z okazji Święta Szawuot. Przed posiłkiem dzieliliśmy

Obiad w Tulczynie

się Słowem Bożym oraz świadectwem. Wszyscy byli wdzięczni za tę możliwość bycia razem przy wspólnym stole.

Po obiedzie odwiedziliśmy 83-letnią Haję, która jako dziecko była w obozie w Pieczorze. Z powodu braku dokumentów odmówiono jej odszkodowania z Niemiec. W Tulczynie pozostało jeszcze 10 osób, które przeżyły Ho-

Haja

lokaust, a tylko 5 z nich otrzymuje wsparcie ze strony niemieckiej. W okresie okupacji Haja została pobita przez Niemców, na skutek czego ma I grupę inwalidzką. Haja uciekła z obozu i po drodze dostała od kogoś chleb. Później została pobita idąc do Tulczyna do swojej ciotki, która niestety kazała jej wrócić do obozu, w obawie, że obie zginą. Po wojnie wróciła do Tulczyna, ale nie zastała tam nikogo ze swoich bliskich, dlatego musiała pójść do domu dziecka. W wieku 16 lat poszła do pracy. Przepracowała 39 lat jako pielęgniarka. Haja ma jedną córkę i jednego syna, który od 20 lat mieszka w Izraelu. Módlmy się o Haję, aby doznała uleczenia z przeszłości Holokaustu i mogła doświadczyć zbawienia w Mesjaszu Jeszui. *Bo spowoduję, że zabliźnią się twoje rany i uleczę cię z twoich ciosów – mówi Pan...* (Jer. 30,17a)

W Tulczynie odwiedziliśmy także 88-letnią Lizę, która przez 40 lat pracowała jako pielę-

Liza

gniarka. W czasie niemieckiej okupacji była w getcie Zygowce niedaleko Jampola. Opiekuje się nią córka która mieszka nieopodal z rodziną. Prośmy o Boże miłosierdzie dla Lizy, aby doznała pocieszenia i zbawienia w izraelskim Mesjaszu Jeszui.

W kolejnym dniu byliśmy w Wapniarce, gdzie odwiedziliśmy 62-letnią Ludę, która jest wdową. Syn Ludy mieszka obecnie w Izraelu. Luda całe swoje życie pracowała na kolei, a teraz jest na emeryturze.

Następnie udaliśmy się do 65-letniej Ludy, której mąż zmarł w wieku 66 lat. Syn Ludy mieszka w Izraelu, a córka w Wapniarce. W latach 1990–2003 Luda wraz z mężem mieszkali w Izraelu w Naharijji, gdzie pracowała w rosyjskim sklepie. Mąż, pracując z Izraelczykami, szybko nauczył się języka hebrajskiego. Po powrocie na Ukrainę nagle zmarł. Mógł mieć na to wpływ fakt, że przez 3 miesiące pracował w Czarnobylu krótko po wybuchu elektrowni jądrowej, a z 7 osób, które wyjechały z nim do Czarnobyla, tylko jedna jeszcze żyje. W Wapniarce ludzie wcześniej, bo już w wieku 50–55 lat, idą na emeryturę, gdyż Wapniarka znajduje się w strefie skażenia po wybuchu w Czarnobylu.

Odwiedziliśmy też 68-letnią Zinę, wdowę, która przeżyła z mężem 48 lat. Syn Ziny jest wojskowym w Chersoniu i ma 2 synów, a córka jest po rozwodzie. Zina ma Biblię, którą czyta.

Zina

Módlmy się za odwiedzone przez nas wdowy, aby znalazły zbawienie i pocieszenie w Bogu, który jest ich Ojcem i Opiekunem. *Ojcem dla sierot i dla wdów Opiekunem jest Bóg w swym świętym mieszkaniu.* (Psalm 68,6)

Na koniec naszego pobytu w Wapniarce złożyliśmy wizytę 77-letniemu Borysowi i jego 74-letniej żonie Annie, którzy są razem od 54 lat. 5 lat temu Borys miał prawostronny udar. Zrobił mu się zakrzep w nodze i dopiero drugi lekarz postawił właściwą diagnozę. Anna i Borys mają jedną córkę, która wraz z mężem mieszka w Odessie. Ich córka ma jednego syna, który jest marynarzem w Odessie. Anna po 43 latach pracy dostaje 1600 UAH (229 zł) emerytury, a Borys – 2400 UAH (343 zł). Z wielką radością wspominali, jak przed wieloma laty byli na grupowym odpoczynku w Polsce. Módlmy się o Annę i Borysa, aby swoją ufność do końca pokładali w Jeszui, w którego uwierzyli i któremu powierzyli swoje życie.

Anna i Borys

Będąc w Tomaszpolu odwiedziliśmy 67-letnią Marię, której emerytura wynosi 1300 UAH (186 zł). Maria jest wdową. Ze swoim mężem przeżyła 40 lat. Jej syn mieszka w Niemczech i co roku przyjeżdża, żeby odwiedzić swoją matkę. Niedawno Maria przeszła operację woreczka żółciowego. Najważniejsze jest to, że Maria zaufała Jeszui jako swojemu Zbawicielowi. Bogu niech będzie za to chwała!

Udaliśmy się również do 43-letniego Jury, który mimo tego, że choruje i musi leżeć, jest

radosny i uśmiechnięty. Mama Jury zmarła przed wieloma laty, a jego ciotka wynajęła dla niego opiekunkę. Na pożegnanie, po modlitwie, z wielkim wysiłkiem Jura powiedział: Zostańcie z Bogiem. Jesteśmy wdzięczni Bogu za Jurę, że mimo swojej choroby, jest radosny, a swoją wiarę i ufność pokłada w Bogu.

Kolejną osobą, która odwiedziliśmy, była 79-letnia Żenia, która w czasie wojny przebywała na ewakuacji blisko Saratowa. Po wyzwoleniu

Żenia

wróciła w rodzinne strony. Jej problemy są nie tylko związane ze zdrowiem. Główny problem stanowi alkoholizm męża i z tego powodu Żenia jest ciągle nerwowa. Módlmy się razem o wyzwolenie tej rodziny od wszelkiego grzechu. *Jeśli więc Syn was wyswobodzi, prawdziwie wolnymi będziecie.* (Jan 8,36)

Odwiedziliśmy także Miłę, która ma 4 dzieci. Dwoje z nich było w tym czasie na obozie młodzieżowym zorganizowanym przez Sochnut – jedną z organizacji żydowskich. W domu została 16-letnia Jasmina, która jest bardzo dobrą uczennicą oraz 14-letni Nazar. Miła od 10 lat nie ma kontaktu z mężem Palestyńczykiem, który został sądownie pozbawiony praw rodzicielskich. Miła chciałaby pracować w Polsce lub wysłać dzieci do pracy, ale sama nie może opuścić domu z powodu swojej 43-letniej niepełnosprawnej intelektualnie siostry, którą się opiekuje. Miła ma także problemy zdrowotne i potrzebuje dokładnej diagnostyki w Kijowie. Roman, który sam jest ojcem córek, modlił się za córki Miły, przekazując im błogosławieństwo ojcowskie. Grzegorz w podobny sposób modlił się za jej synów. Widzimy, jak bardzo Miła potrzebuje regularnego kontaktu i wsparcia. Módlmy się o Miłę i jej dzieci, abyśmy mogli ich wspierać i przez to dawać świadectwo o Bożej miłości do nich w Mesjaszu Jeszui.

Miła z siostrą i dziećmi

Byliśmy także u 58-letniej Marii, która wraz z mężem mieszka w koszmarnych warunkach.

Maria

Mąż Marii ma problem z alkoholem. Mają jednego syna, który wraz z rodziną mieszka w pobliżu. Módlmy sie razem o zbawienie całej tej rodziny.

W Jampolu poszliśmy do Anny, która mieszka z synem Miszą. Anna choruje na serce. Wielki problem dla nich i mieszkańców całego Jampola stanowi brak gazu i centralnego ogrzewania, a jedyna energia to prąd, który jest bardzo drogi. Okres zimowy jest bardzo trudny

do przeżycia i zawsze łączy się z wielkimi kosztami. Anna otrzymuje pomoc przez projekt medyczny, który prowadzimy przy współpracy z Fundacją Szamasz z Winnicy. Módlmy się o możliwości pomocy w Jampolu, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym. Prośmy w naszych modlitwach o zbawienie Anny i Miszy.

Byliśmy też u 66-letniej Ałły i jej 66-letniego męża Ela, którzy mają jednego syna w Izra-

Ałła i El

elu. Nie ma on rodziny. Pracuje w Rechowot, gdzie też się uczył. Syn odwiedził ich w ubiegłym roku. El choruje na ciśnienie, cukrzycę, serce, przepuklinę oraz kręgosłup. Ałła nie mogła chodzić, ale już jest lepiej. Otrzymują także wsparcie przez projekt medyczny. Przynośmy ich w naszych modlitwach do tronu łaski i prośmy o ich zbawienie i uzdrowienie. *Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze.* (Hebr. 4,16)

W kolejnym dniu byliśmy w miejscowości Bar, gdzie odwiedziliśmy 80-letniego Edika,

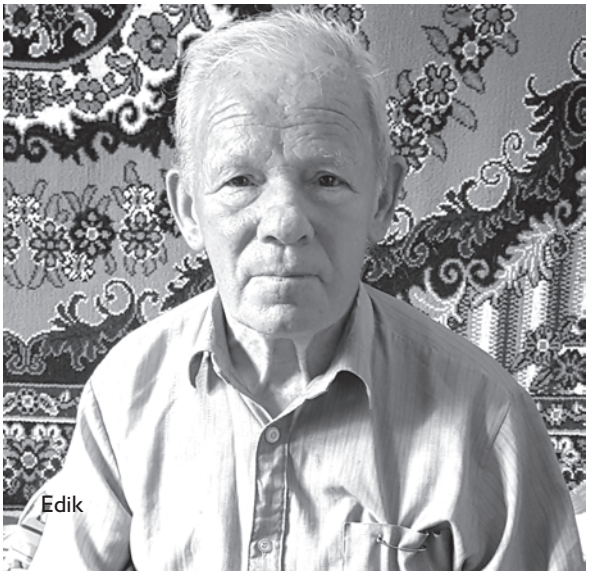
Edik

który cierpi z powodu poważnych problemów zdrowotnych. Edik ma problemy z prostatą i założono mu cewnik. Boli go także noga. Trochę chodzi po domu o lasce. Potrzebna mu jest operacja na kolano, ale ma słabe serce. Przeżył getto w Barze, gdzie wszystkich rozstrzelano, ale jego oszczędzono, bo był jeszcze mały. Po 50 latach pracy jako robotnik w fabryce maszyn ma emeryturę w wysokości 2000 UAH (286 zł). Módlmy się o zbawienie i zdrowie Edika.

Odwiedziliśmy też Swietłanę i Michaiła. Oboje pochodzą z rodzin żydowskich. Łączna wysokość ich emerytur wynosi 2800 UAH (400 zł). Swietłana miała problemy onkologiczne. Za paczkę leków musi zapłacić połowę

Michaił i Swietłana

emerytury, co wystarcza jej na 2 tygodnie. Swietłana leczyła się na kamienie żółciowe za pomocą leków i dlatego laparoskopia nie była już potrzebna. Cierpi także z powodu problemów z kręgosłupem. Swietłana i Michaił mają dwoje dzieci, syna i córkę oraz dwoje wnucząt w Winnicy. Swietłana tylko raz wyjechała na prawdziwy urlop, gdyż musi opiekować się matką i teściową. Podczas naszego pobytu mogliśmy mówić im o zbawieniu w Mesjaszu Jeszui oraz modlić się o naszych drogich. Módlmy się dalej o zdrowie i zbawienie dla tej rodziny.

Niedaleko od Baru na wiosce Jankiwce mieszka 78-letnia wdowa Zina wraz z synem Rusłanem. W styczniu br. zmarł jej mąż i dotąd ciężko przeżywa tę stratę. Jest Ukrainką – mąż był Żydem, przeżyła z nim 53 lata. Poznała go w Charkowie, przez 10 lat mieszkali na Krymie, wrócili w rodzinne strony do matki i już tam pozostali. Zina ma jeszcze córkę,

Zina z synem Rusłanem

która ze swoim synem mieszka w Odessie. Zinę bolą kolana i plecy i chodzi o lasce. Ma w domu gaz, ale jest drogi, dlatego pali tylko trochę, żeby kocioł nie przemarzł w zimie. Syn remontuje matce podłogę w domu. Zina powiedziała, że najważniejszy jest dla niej Pan Jezus. Na koniec modliliśmy się za Ziną i jej całą rodzina, aby byli zbawieni. Powierzajmy dalej Bogu tą rodzinę i prośmy o ich zbawienie, a także o ich zdrowie.

Później pojechaliśmy do Szargorodu, gdzie odwiedziliśmy Ludę, która jest wdową. Jej mąż upadł na ulicy i w trakcie leczenia nie obudził

Luda

się z narkozy. Syn wraz z rodziną wyjechał do Kijowa i jest bardzo zaangażowany religijnie. Od dziecka interesował go judaizm, ale wyraźny kierunek jego życiu nadał obóz religijny, na który pojechał z przyjacielem. Życie ich obu się zmieniło. Luda opiekuje się ojcem, który ma 92 lata i jeszcze czyta bez okularów. W marcu złodzieje nocą weszli do domu Ludy przez okno. Usiłowali ją dusić i zadawali jej tylko jedno pytanie: Gdzie są pieniądze? Oddała im pieniądze i nie poinformowała o niczym policji, gdyż nie wierzyła, że złapią złodziei. Złodzieje ci musieli być miejscowi, ponieważ byli zorientowani w sytuacji. Po napadzie założyła w domu zabezpieczenia i jest on obecnie pod ochroną. Bardzo prosimy módlcie się za Ludą oraz za jej rodziną, aby mogli poznać zbawienie w Mesjaszu Izraela Jeszui.

Później byliśmy u 65-letniej Belli i 65-letniego Wiktora, których emerytura wynosi po 1400 UAH (200 zł) przy 40-letnim stażu pra-

Wiktor i Bella

cy. Bella pracowała w Chesedzie. Obecnie jest odpowiedzialna za koordynowanie pomocy przez paczki żywnościowe i projekt medyczny. Mają na wsi dom po rodzicach, który chcą sprzedać, ale oferowana cena jest za niska – dom ma świetne położenie, sad, ogród. Tymczasem jeżdżą tam latem z dziećmi i robią przetwory. Niedawno Bella przeszła operację oczu i dzięki Bogu nie musi już używać bardzo grubych szkieł. Wiktor miał problemy z sercem i wstawiono mu rozrusznik. Kiedyś oboje oddali swoje życie Jeszui i widzimy jak bardzo potrzebują odnowić swoją relację z Bogiem, o co na koniec naszego spotkania modliliśmy się. Módlmy się razem, aby ta relacja z Jeszuą została w ich życiu odnowiona.

W kolejnym dniu naszego pobytu pojechaliśmy do Mohylewa Podolskiego, gdzie spotkaliśmy się na wspólnym obiedzie z 40 osobami

Obiad w Mohylewie Podolskim

z gminy żydowskiej. Przed obiadem mogliśmy dzielić się Słowem Bożym oraz świadectwami Bożego działania.

Po obiedzie odwiedziliśmy 64-letniego Jewgienia, którego emerytura wynosi 1300 UAH (186 zł). Jewgieni nie mieszka z żoną i żyje sa-

Jewgieni

motnie. Jego duże mieszkanie zostało odcięte od ogrzewania centralnego podczas remontu całego budynku. Ma gaz i elektryczność. Potrzebuje systemu grzewczego, co jest bardzo drogie. Mieszkanie wymaga remontu, jest bardzo zaniedbane. Jewgieni musi rozważyć zamianę dużego mieszkania, które zamieszkuje sam, na inne, mniejsze. Jewgieni miał wylew, po którym jego umysł nie funkcjonuje sprawnie. Boi się jeździć. Dostaje obiady i paczki z żywnością. Przychodzi na modlitwę do synagogi. W trakcie naszego spotkania modlilismy się o szczerą pokutę i oddanie życia Jeszui. Módlmy się dalej w tej sprawie.

Odwiedziliśmy także 84-letnią Raisę, którą opiekuje się patronażna. Ponad rok temu, po miesięcznej chorobie zmarł jej syn, nauczyciel

Raisa

i dyrektor, bardzo zdolny człowiek. Synagoga podtrzymuje ją na duchu. Ma dobrą rodzinę. Mąż zmarł nagle 15 lat temu. Raisa całe życie przepracowała w banku. Poszła tam do pracy po technikum, a później skończyła studia zaoczne. Emerytura, jaką dostaje, wynosi 1560 UAH (223 zł). W czasie wojny była w obozie. Jej cała rodzina została tam skierowana w czerwcu, padał silny deszcz, więc mama i babcia starały się osłonić dzieci. Przyszli tam Rumuni, dlatego ocaleli. Wrócili do pustego mieszkania, które zostało okradzione. Wstawiajmy sie wspólnie w naszych modlitwach za Raisą, aby swoją nadzieję i zbawienie znalazła w Jeszui Mesjaszu.

Następnie odwiedziliśmy 85-letniego Wołodię, którego żona Gienia zmarła w ubiegłym roku, a z którą przeżył 47 lat. Wołodia choruje na nogi, ma bóle w palcach, gdyż krwiobieg nie działa prawidłowo. Leki nie pomagają. Codziennie chodzi do synagogi na modlitwę. Jego emerytura wynosi 1500 UAH (214 zł). Pracował w fabryce z Lonią, który go uczył.

Wołodia

W czasie wojny trafił do obozu w Pieczorze. Było tam wiele ludzi, a mieszkańcy poszczególnych miast zostali umieszczeni w osobnych barakach np. Mohylew, Tulczyn. Wraz z czteroma braćmi uciekli z Pieczory i szli do Szargorodu. Kiedy wrócili do domu, okazało się, że mieszka tam policjant. W końcu ktoś ich przyjął. Złapano ich przy ponownej obławie, lecz Wołodia wraz z braćmi uciekł z pociągu zostawiając matkę samą. 19 marca 1945 Mohylew został wyzwolony i matka wróciła. Okazało się, że była w obozie pracy. Na początku przebywał w sierocińcu, a gdy matka powróciła, zamieszkał z nią. W wieku 14 lat rozpoczął naukę w szkole rzemieślniczej. Od 15-tego roku życia pracował w fabryce, w której otrzymywał medale za dobrą pracę. Jako więzień getta został uznany za uczestnika wojny, dzięki czemu miał prawo do bezpłatnych przejazdów po Ukrainie. Wszyscy bracia Wołodii już pomarli, a on został sam. Syn Wołodii wraz z rodziną mieszka w Izraelu. Córka mieszka z rodziną w Mohylewie, ale gdy tylko wyjedzie do Izraela, zabierze go z sobą. Wołodia, w języku jidysz, przekazał pozdrowienia dla Dzieci Holokaustu z Łodzi. Na koniec naszej wizyty modliliśmy się o zdrowie i zbawienie dla Wołodii i jego całej rodziny. Módlmy się dalej w tej sprawie, gdyż: *Wiele może usilna modlitwa sprawiedliwego.* (Jak. 5,16b)

Odwiedziliśmy też 80-letniego Awrama, który mieszka w jednym domu ze swoją rodziną. Awram choruje na nogi. Wojna miała miejsce pomiędzy 4 a 7 rokiem jego życia.

Awram z żoną

Uważano, że nie byli ludźmi i tak ich traktowano. Znaleźli się w getcie. Ojciec zmarł. Matka chodziła do pracy, przynosiła od ludzi jedzenie. Byli strzeżeni głównie przez Rumunów. Po wojnie uczył się w szkole. Panował głód. Jego dom rodzinny zachował się, ponieważ mieszkał w nim policjant. Syn Awrama mieszka w Aszdodzie w Izraelu, a jego siostra w Ber Szewie. Awram ma w Izraelu trzech wnuków. Trzy razy był w Izraelu, jednak mimo wielu trudności chce pozostać na Ukrainie. Jest wdzięczny za pobyt w Polsce. Powiedział, że było to jak w bajce. Grażyna powiedziała, że pomoc dla Żydów jest wyrazem wdzięczności za to, że Tora stała się udziałem również pogan. Wstawiajmy się przed Bogiem za Awramem i jego rodziną, aby znaleźli zbawienie w ich Mesjaszu Jeszui.

Pisząc ten list, mamy nadzieję, że w jakimś stopniu ponownie przybliżyliśmy Wam osoby, które odwiedziliśmy, a którym wspólnie niesiemy pomoc materialną i duchową przez głoszenie Słowa Bożego. Od wszystkich osób, które spotkaliśmy, przekazujemy Wam serdeczne pozdrowienia i wyrazy wdzięczności. Za każdym razem, gdy tam jedziemy, widzimy, jak bardzo potrzebna jest ta pomoc wobec ciągle pogarszającej się sytuacji na Ukra-

inie. Niech to wszystko jeszcze bardziej mobilizuje nas do modlitwy i wytrwałej postawy w dziele miłosierdzia dla narodu Bożego przymierza. W imieniu Mesjasza Izraela Jeszui bardzo Wam dziękujemy za Waszą wytrwałość w tej służbie.

Ps.

W czasie redagowania tego listu dowiedzieliśmy się o cudzie, którego doświadczył 80-letni Michaił z Gniwania. Od czterech lat nie widział, a jego pragnieniem i modlitwą było, aby Bóg go uzdrowił. W naszych listach modlitewnych także prosiliśmy Was o modlitwę za Michaiłem. Pojawiła sie możliwość przeprowadzenia operacji w Winnicy, ale tylko na jedno oko, gdyż drugie w pełni objęte jest ślepotą. Po wykonaniu operacji Michaił zaczął widzieć i teraz chwali Boga za uzdrowienie. Chwała niech będzie Bogu za Jego miłosierdzie i uzdrowienie!

Chcemy Was także poinformować o tym, że 50-letnia Bella, o której pisaliśmy w ostatnim liście, odeszła do wieczności do Swojego Pana i Zbawiciela Jeszui, któremu zaufała. Dzięki Bogu, że ulżył jej cierpieniom.

Szalom z Oświęcimia

PUNKTY DO MODLITWY WSTAWIENNICZEJ I INFORMACJE

1. Wstawiajmy się nieustannie przed obliczem Bożym za Izraelem w ich ziemi oraz w diasporze i prośmy także o ich zbawienie (Rzymian 10:1). Prośmy o ochronę ich życia przed wszelkimi atakami terrorystycznymi. Zachęcamy do czytania bieżących informacji z Izraela, które są pomocne do modlitwy, a które zamieszczamy na naszej stronie internetowej: www.shalomoswiecim.pl.

2. Bardzo prosimy Was o modlitwę za obecną sytuacją na Ukrainie. Wstawiajmy się za Żydami mieszkającymi w tym kraju, aby nie kierowano wobec nich bezpodstawnych oskarżeń za obecny stan państwa. Módlcie się też o naszą służbę pośród tego narodu, abyśmy spokojnie i bez przeszkód mogli nadal im służyć.

3. Prośmy Wszechmogącego Boga o narody arabskie, aby mogły poznać jedyne źródło pokoju i zbawienia, którym jest Jezus Chrystus. Prośmy także o Arabów mieszkających w Izraelu, aby zostali uwolnieni od ducha islamu oraz nienawiści do narodu żydowskiego.

4. Jest wiele potrzeb ludności izraelskiej w samym Izraelu. Jesteśmy wdzięczni Bogu, że udało nam się nawiązać współpracę z kongregacją mesjańską w Riszon le-Cijjon. Prosimy Was o modlitwy, aby ta współpraca mogła się rozwijać.

5. Módlmy się o siebie nawzajem, którzy razem przez nasze zaangażowanie tworzymy Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu, aby Bóg wspierał nas w codziennym życiu oraz we wszystkich przedsięwzięciach. Módlmy się także o naszych współpracowników na Ukrainie.

6. Bardzo prosimy Was o modlitwy za władze naszego kraju, aby w podejmowanych decyzjach nasz kraj nadal pozostał sojusznikiem i przyjacielem Izraela, gdyż „...będę błogosławił błogosławiącym tobie, a przeklinających cię przeklinać będę;...” I Mojż. 12:3a.

7. Ze względu na coraz bardziej zwiększające się potrzeby związane z projektem medycznym, bardzo prosimy Was o modlitwy wstawiennicze o Boże zaopatrzenie w środki finansowe potrzebne do funkcjonowania tego projektu.

8. Z racji tego, że w ostatnim czasie otrzymujemy coraz więcej próśb o modlitwy wstawiennicze za Wami, mamy pragnienie, aby każda osoba potrzebująca wsparcia modlitewnego informowała nas o tym. Wszystkie Wasze potrzeby będziemy zamieszczać w naszym liście modlitewnym z prośbą, aby Bracia i Siostry wstawiali się do Boga Najwyższego za sprawami, które leżą Wam na sercu. „Albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich” Mat. 18:20.

W kolejnym miesiącu módlmy się za:

- **Bratem Arkadiuszem z Oświęcimia o jego uzdrowienie.**
- **Siostrą Danutą ze Starego Jaworowa o zdrowie i pomyślny przebieg czekającej ją operacji.**
- **Siostrą Anetą z Białegostoku, o jej uzdrowienie.**

- **Siostrą Arimathią z Darmstadt, której leży na sercu Polska, o posilenie na zdrowiu.**
- **Bratem Piotrem z Białegostoku o pokój do serca i akceptację ze strony sąsiadów.**
- **Bratem Marcinem, aby Bóg dał siłę do wytrwania w wierze jego żonie Annie i synowi Norbertowi.**
- **Siostrą Mirą z Mińska Mazowieckiego o ogólne wzmocnienie duchowe i cielesne oraz o zdrowie dla jej brata i bratowej.**
- **Agnieszką z Białegostoku o uzdrowienie**
- **Bratem Sławomirem ze Skoczowa o uzdrowienie i posilenie.**
- **Bratem Jerzym z Katowic o pełne uzdrowienie.**
- **Siostrą Iwoną z Ustronia o zdrowie.**
- **Siostrą Iwoną z Miętkiego k. Szczytna, aby doznała pełnego uzdrowienia.**
- **Bratem Wiesławem o nawrócenie dla jego całej rodziny i rozwiązanie ich wszystkich problemów.**
- **Bratem Piotrem z Lubartowa o rozwiązanie problemów w pracy.**
- **Markiem, który jest zarażony wirusem zapalenia wątroby HCV, o zdrowie i dalsze działanie Boże w jego życiu.**
- **Siostrą Jadwigą z Pogwizdowa, by Bóg zbawił jej męża i resztę niezbawionej rodziny oraz aby dał wierzącego męża jej córce.**
- **Bratem Marcinem, aby Bóg zbawił jego żonę i syna oraz dał mu potrzebną siłę do wytrwania w wierze.**
- **Siostrą Alicją z Kostrzyna nad Odrą, by Bóg obdarzył zdrowiem ją, jej męża Zenona oraz wnuki – Zuzię i Dawida.**
- **Siostrą Anią z Wisły, która wyjechała na misję do Egiptu.**
- **Bratem Mirosławem z Lublina, aby Bóg dał mu stałą pracę w zawodzie oraz aby Bóg zbawił jego całą rodzinę i dał mu więcej duchowej siły w pokonywaniu trudnego okresu w swoim życiu.**
- **Bratem Pawłem ze Strumienia, który prosi o modlitwę o uzdrowienie. Obecnie jest po wylewie, udarze i wodogłowiu oraz pomimo młodego wieku cierpi na osteoporozę. Jako mąż i ojciec dwojga dzieci pragnie odzyskać sprawność.**
- **Siostrą Anetą z Kołobrzegu, która prosi o modlitwę o nawrócenie męża, miłość w rodzinie, błogosławieństwo i ochronę dla jej dzieci i małżeństwa oraz pracę dla niej.**
- **Siostrą Małgorzatą z Krakowa, która przechodzi przez trudny okres w swoim życiu, a także o zdrowie dla córki Matyldy i pracę dla jej męża oraz wzmocnienie ich wiary.**
- **Zdrowie siostry Barbary z Dąbrowy Górniczej i zbawienie jej bliskich.**
- **Zdrowie i Boże błogosławieństwo dla rodziny Ewy i Jerzego z Gubina.**
- **Siostrą Grażyną z Wrocławia, która prosi o modlitwę za córkę Ewelinę i syna Sebastiana, aby Pan Bóg okazał im swoje miłosierdzie, przyciągnął ich do siebie, uleczył i uwolnił, by na nowo zapragnęli Mu służyć oraz o Bożą ochronę i błogosławieństwo dla nich.**
- **Siostrą Alicją z Koszalina, która prosi o modlitwę wstawienniczą o jej uzdrowienie z łuszczycy i nadczynności z tarczycy oraz zbawienie przyjaciół.**
- **Siostrą Iwoną z Koszalina, która prosi o modlitwę o upamiętanie i zbawienie dzieci oraz wnuczki Martyny i uwolnienie z choroby alkoholowej syna Maćka.**
- **Siostrą Danutą z Lublina, aby Bóg zbawił jej rodzinę i odbudował relację między nimi.**

- **Bratem Tomaszem z Warszawy, który prosi o modlitwy o zdrowie dla siebie oraz brata Pawła.**
- **Bratem Mirosławem, który cierpi na schizofrenię paranoidalną.**
- **Jolą i jej rodziną w Essen o przemianę i zbawienie.**
- **Siostrą Jolantą, aby Bóg uwolnił jej męża Kazimierza z postępującej choroby alkoholowej. Dziękujmy Bogu, że dał się poznać jej córce Ewelinie!**
- **Siostrą Anią z Zabrza, która prosi o modlitwy o upamiętanie i zbawienie dla jej synów i synowych oraz o uwolnienie z alkoholu syna Marka.**
- **Siostrą Zdzisławą z Żywca o jej zdrowie oraz zbawienie rodziny w Niemczech.**
- **Bratem Antonim z Tomaszowa Mazowieckiego, który prosi o uzdrowienie Agnieszki oraz Bożą łaskę do przemiany dla Janusza i Stanisława oraz całej rodziny.**
- **Siostrą Basią z Poznania o uzdrowienie ze schorzeń i dalszą siłę w przetrwaniu choroby, z którą zmaga się od wielu lat.**
- **O duchowe potrzeby Siostry Iwony.**
- **Siostrą Moniką z Poznania o uzdrowienie schorzeń jej córki Julii.**
- **Siostrą Krystyną o zdrowie dla jej córki Joli, a także o całkowity powrót do zdrowia dla jej drugiej córki Teresy.**
- **Bratem Kazimierzem z Ełku o uzdrowienie oraz zbawienie jego dzieci.**
- **Bratem Tadeuszem z Ełku o zbawienie dla jego żony i dzieci.**
- **Siostrą Haliną z Białegostoku o uzdrowienie z przewlekłych i uciążliwych schorzeń.**
- **Bratem Mirosławem o uzdrowienie z rozedmy płuc oraz spowodowanych wypadkiem schorzeń kręgosłupa.**
- **Siostrą Anną z Dąbrowy Górniczej, która prosi o modlitwę za jej synów, a szczególnie za jednym z nich, aby Pan Bóg wzmocnił jego małżeństwo i rodzinę.**
- **Siostrą Ireną z Głuchołaz, która ma problemy z sercem.**
- **O zbawienie Renaty i jej całej rodziny.**
- **O uzdrowienie Brata Roberta Cabały.**
- **Siostrą Elwirą z Niemiec, która prosi o modlitwę wstawienniczą za swoimi dziećmi, aby znalazły zbawienie w Chrystusie oraz o Bożą ochronę jej firmy przed upadlością.**
- **O zdrowie dla Brata Marka.**
- **O zdrowie Siostry Ewy z Lublina oraz nawrócenie jej syna Pawła.**

Osoby, których modlitwy zostały wysłuchane, prosimy o poinformowanie nas o tym.

9. Zachęcamy do dalszego włączania się do Łańcucha Modlitwy. Niechaj Pan dodaje Wam wytrwałości w podjętej decyzji. Módlmy się, aby kolejni „stróże na murach" wypełnili puste godziny w tabeli lub dołączyli do modlących się już stróżów, gdyż „sznur potrójny nie tak szybko się zerwie" Kaz. Sal. 4:12. „Na twoich murach, Jeruzalem, postawiłem stróżów: przez cały dzień i przez całą noc, nigdy nie umilkną. Wy, którzy wyznajecie Pana, nie milczcie! I nie dajcie mu spokoju, dopóki nie odbuduje Jeruzalemu i dopóki nie uczyni go sławnym na ziemi" Ks. Izajasza 62:6–7.

10. Prosimy, przysyłajcie do nas świadectwa o tym, w jaki sposób Bóg wlał do Waszych serc miłość do narodu izraelskiego. Świadectwa te zostaną zamieszczone w naszych listach informacyjno-modlitewnych.

11. **Jako Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu jesteśmy otwarci na przyjazd do Waszych społeczności w celu podzielenia się świadectwem pracy na Ukrainie oraz wykładem Słowa Bożego na temat Izraela. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt.**

12. Prosimy Was, żebyście po przeczytaniu listu modlitewnego przekazali go kolejnym osobom, aby w ten sposób informacja o dziele pomocy wśród ubogiej ludności na Ukrainie mogła dotrzeć do szerszych kręgów zainteresowanych tą służbą.

Informujemy, że nasza tegoroczna konferencja „Z holokaustu do żywej nadziei"
odbędzie się w Oświęcimiu w dniach
17–20 sierpnia 2017 r.
w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży przy ul. Legionów 11.
Szczegóły oraz zaproszenia znajdują się na naszej stronie internetowej:
www.shalomoswiecim.pl
Wszystkich zainteresowanych prosimy o dokonywanie przedpłat
w wysokości **50,- zł od osoby**,
co da gwarancję zakwaterowania na miejscu konferencji.
Wpłaty prosimy przesyłać na konto Stowarzyszenia Służba Szalom w Oświęcimiu
nr: 12 1240 1170 1111 0010 1577 1468 z dopiskiem **„Konferencja"**.
Ostateczny termin nadsyłania zgłoszeń upływa: 31.07.2017.

ŁAŃCUCH MODLITWY

Miejscowości, w których modlą się stróże w dzień i w nocy

(Izajasz 62, 6–7)

GODZINY	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
24^{00} – 1^{00}	Jaworzno Bielsko-B	Jaworzno Szczytno	Brzeżno	Węgorzewo	Warszawa	Bydgoszcz	Piła
1^{00} – 2^{00}	Bolesławiec	Ustroń	Wrocław	Rybnik Radlin	Szczytno Bolesławiec	Wrocław	Zagórzany
2^{00} – 3^{00}	Olkusz	Katowice	Rzeszów Czaniec	Nosówka		Nosówka Rzeszów	Zabrze
3^{00} – 4^{00}	Czyżowice	Czyżowice	Czyżowice	Czyżowice	Czyżowice	Czyżowice	Czyżowice
4^{00} – 5^{00}	Warszawa	Jaworzno Koło	Ustroń	Tarnobrzeg	Ustroń	Danielowice	Reszel Koronowo
5^{00} – 6^{00}	Bydgoszcz	Radlin	Radlin	Radlin	Lubartów	Wisła	Wisła
6^{00} – 7^{00}	Ustroń Leszno	Białystok Leszno	Leszno Jaworzyna Śl.	Leszno	Leszno	Leszno Tczew	Leszno Opole Lubelskie Prostki
7^{00} – 8^{00}	Świdnik Oświęcim	Brzesko	Ustroń	Kostrzyń n/Odrą	Gliwice Zabrze	Kraków Kraków Warszawa	Cieszyn
8^{00} – 9^{00}	Lublin Gorlice	Gorlice	Leszna Górna Oświęcim Gorlice	Brzeżno Gorlice	Lublin Gorlice	Bielsko-Biała Kraków Gorlice	Piekary Śląskie Kraków Gorlice
9^{00} – 10^{00}	Służba Szalom Oświęcim	Cieszyn Zielona Góra	Ustroń Zielona Góra	Brzesko Zielona Góra	Lublin Zielona Góra	Warszawa	Szwecja Konin
10^{00} – 11^{00}	Służba Szalom Oświęcim	Kraków Cieszyn	Giżycko	Tarnowskie Góry	Żywiec	Lublin Grodzisk	Mechowo Oświęcim
11^{00} – 12^{00}	Bielsk Podlaski Rybnik	Oświęcim	Bydgoszcz Jaworzno	Mysłowice	Bydgoszcz Grudziądz Strzelewo	Bydgoszcz Grudziądz Strzelewo	Wałbrzych
12^{00} – 13^{00}	Sosnowiec	Lublin	Szwecja	Malbork Malbork	Lublin	Ustroń Gliwice	
13^{00} – 14^{00}	Jaworzno	Wisła	Gliwice	Kamienna Góra	Borne Sulinowo	Leszczyny	Wisła Lubartów
14^{00} – 15^{00}	Oświęcim	Katowice	Rybnik Chorzów	Zagórzany Chorzów	Borne Sulinowo Chorzów	Rumia	
15^{00} – 16^{00}	Bielsko-Biała Świnoujście	Płock	Niemcy	Terespol Żywiec	Kraków	Rybnik	Kraków Zduńska Wola
16^{00} – 17^{00}	Wałbrzych	Kostrzyń n/Odrą Poznań	Niemcy	Gdańsk	Gliwice	Rybnik Parczew	Józefów n. Wisłą Poniatowa
17^{00} – 18^{00}	Słupsk Służba Szalom Oświęcim	Ełk Ełk	Reszel	Lublin Słupsk	Kraków	Radlin Rybnik	Chełm Lubelski Manchester
18^{00} – 19^{00}	Służba Szalom Oświęcim Koszalin Świnoujście	Jaworzyna Śl.	Szwecja Mechowo	Zabrze Toruń	Ełk Ełk Ełk Słupsk	Radlin Rybnik	Mińsk Mazowiecki
19^{00} – 20^{00}	Koszalin Katowice Świnoujście Gorlice	Gliwice Katowice Gorlice	Radlin Katowice Gorlice	Radlin Katowice	Radlin Katowice Gorlice Osmolice I	Radlin Rybnik Katowice	Radlin Katowice
20^{00} – 21^{00}	Wisła Wisła	Tychy Siemianowice Śl.	Hrubieszów	Toruń,Ustroń Koronowo Strzelewo	Bielsk Podlaski Wisła	Domecko	Koszalin
21^{00} – 22^{00}	Tychy Bydgoszcz Norwegia Dęblin	Brańsk Opole Poznań Bydgoszcz Dęblin	Goleszów Bydgoszcz Dęblin	Kraków, Dęblin Wałbrzych Bydgoszcz Pabianice	Wisła Wałbrzych Bydgoszcz Dęblin	Wisła Bydgoszcz Dęblin	Dąbrowa Górn. Zielona Góra Bydgoszcz Dęblin
22^{00} – 23^{00}	Nowy Sącz Kraków	Katowice Wałbrzych	Nałęczów Pabianice Krotoszyn	Tychy Skrzypiów Pinczów	Poznań Cieszyn Łańcut	Kraków	Oświęcim Wałbrzych
23^{00} – 24^{00}	ZduńskaWola Wrocław	Warszawa	Goleszów	Łęczna Wisła	Goleszów	Lublin	Lublin

Zygmunt Preus